

Jerzy Tofiluk

Święto Katedry Teologii Prawosławnej

Elpis 3/4, 167-172

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JERZY TOFILUK

ŚWIĘTO KATEDRY TEOLOGII PRAWOSŁAWNEJ

Dnia 12 lutego Kościół Prawosławny wspomina Trzech Świętych Hierarchów: św. Bazylego Wielkiego († 379), św. Grzegorza Teologa († 389) i św. Jana Chryzostoma († 438). Święto to zostało ustanowione w Konstantynopolu w 1084 roku, aby zażegnać spory wśród chrześcijan, który z tych świętych jest większy, a przez to bardziej godny czci. Kościół, w swojej mądrości, ustanawiając jeden dzień pamięci tych trzech świętych hierarchów, wskazał na bezzasadność tych sporów. Teksty liturgiczne tego dnia nazywają świętych „ziemskimi aniołami i niebiańskimi ludźmi”, „filarami pobożności”, którzy „ludzi nasycali boskimi naukami i wychowywali dla różnorodnych cnót”. Ci Święci i Wielcy Hierarchowie zostali obrani jako niebiescy opiekunowie Katedry Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku, a dzień, w którym wspomina ich Kościół Prawosławny został dniem Katedry Teologii Prawosławnej.

12 stycznia br. po raz drugi uroczyste obchodzono pamięć świętych patronów Katedry Teologii Prawosławnej. W tym dniu, w katedrze pod wezwaniem św. Mikołaja w Białymstoku, Jego Eminencja Wielce Błogosławiony Sawa, Metropolita Warszawski i całej Polski, Kierownik Katedry wraz z Jego Ekscelencją Ks. Biskupem Jakubem i Jego Ekscelencją Ks. Biskupem Grzegorzem w asyście 20 księży sprawował Liturgię św. Jana Chryzostoma. Świątynia wypełniona była ogromną ilością wiernych. Kazanie podczas nabożeństwa wygłosił ks. dr Henryk Paprocki, pracownik Katedry Teologii Prawosławnej (tekst poniżej).

Po Liturgii Świętej odprawiono *molebien* do Trzech Świętych Hierarchów dziękując za dotychczasowe wstawiennictwo i prosząc o ich dalszą opiekę i modlitwy zanoszone przed Tron Najwyższego.

Po nabożeństwie dziękczynnym, Jego Eminencja Wielce Błogosławiony Sawa, Metropolita Warszawski i całej Polski podziękował wszystkim

kim uczestnikom uroczystości. Podkreślił, że jest to święto nie tylko Katedry, ale i całej społeczności uniwersyteckiej, gdyż “składając Bogu nasze dzięki, oświecaliśmy i oświecamy modlitwą nie tylko samych siebie, ale także społeczność akademicką naszego Uniwersytetu i wszystkich uczelni, które znajdują się w tym mieście”. Jego Eminencja zwrócił uwagę na szczególną umiejętność Świętych Hierarchów, całościowego postrzegania ważnych zagadnień i dawania odpowiedzi na wezwania ówczesnego świata. Ich mądrość, pobożność i duchowość powinna stać się przykładem dla współczesnego człowieka. (fragmenty wystąpienia J.E. Ks. Metropolity poniżej).

W nabożeństwie uczestniczyli rektorzy białostockich wyższych uczelni: prof. dr hab. Marek Gębczyński – prorektor Uniwersytetu w Białymstoku, prof. dr hab. Zbigniew Puchalski – rektor Akademii Medycznej, prof. dr hab. Michał Bołtryk – rektor Politechniki Białostockiej, dziekani Uniwersytetu, przedstawiciele Katedry Teologii Katolickiej. Obecni byli również przedstawiciel Wojewody Białostockiego, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich A. Gawkowski, posłowie Ziemi Białostockiej, radni Sejmiku Wojewódzkiego oraz radni Miasta Białegostoku.

Po nabożeństwie w Centrum Kultury Prawosławnej, w którym ma siedzibę Katedra Teologii Prawosławnej, miała miejsce uroczysta agapa, w której wzięli udział uczestnicy uroczystości. Podczas agapy na ręce Kierownika Katedry, Jego Eminencji Metropolity Sawy, życzenia składali delegaci wyższych uczelni Białegostoku, przedstawiciele władz miasta i województwa. (tekst wystąpienia Jego Magnificencji Prorektora Uniwersytetu w Białymstoku, prof. Gębczyńskiego poniżej).

Słowo Kierownika Katedry Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku, Jego Eminencji, Wielce Błogosławionego Sawy, Metropolity Warszawskiego i całej Polski

Katedra Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku w dniu dzisiejszym przeżywa swój szczególny dzień. Dzień, który związany jest z patronami tej Katedry, wielkimi mężami Kościoła Powszechnego, św. Bazylim Wielkim, Grzegorzem Wielkim i Janem Złotoustym zwanym inaczej Chryzostomem. Obraliśmy za patronów Katedry wybitnych mężów, myślicieli i Ojców Kościoła. Wybitnych także filozofów i teologów, myślicieli, którzy szczególnie świadczą w rzeczywistości świata czym jest teologia.

Teologia jest modlitwą. Kto się nie modli ten nie jest teologiem. Teologiem jest ten, który obcuje z Bogiem, świadczy o Bogu i dąży do Boga. Dlatego też w Kościele Prawosławnym ten zaszczytny tytuł teologów mają trzy osoby poprzez całą historię. Innych wielkich możemy nazywać Wybitnymi Mężami, albo inaczej, jak Kościół Zachodni - Doktorami Kościoła. Teologiem jest ten, który stale obcuje z Bogiem poprzez modlitwę i otrzymuje dar, który swoim umysłem, swoją mądrością i swoim życiem przekazuje światu i udowadnia światu prawdę Boga. I wielcy mają tego rodzaju udział w tym świecie, wtedy świat może stać się lepszy, bowiem w nim znajdzie miejsce pewna ilość tych, którzy ciągle dążą do Boga. Filozofia jest nauką, która tylko wprowadza w pewne tajemnice w oparciu o rozum ludzki często nie dotykając Istoty jaką jest Bóg i to w tym zawarta jest zasadnicza różnica. I dobrze jest kiedy połączona jest jedna dziedzina z drugą, ale ponad wszystko pierwsze miejsce zajmuje modlitwa. I uroczystość nasza, naszej Katedry w dniu dzisiejszym skoncentrowana jest przede wszystkim na modlitwę. Na modlitwę, która każdego z nas, kto był obecny w tej świątyni po swoim wniosła poprzez nasz duch, do Twórcy i Pana Naszego, Naszego Stworzyciela. Dziękowaliśmy Bogu za ten dar, który otrzymał Kościół Prawosławny. Prosiłiśmy Boga o błogosławieństwo na to, co nas czeka. Dziękowaliśmy Bogu za wszystkie osiągnięcia w ciągu tych dwóch lat Katedry. Prosiłiśmy by Bóg wzmocnił

wiarę naszą i tych nielicznych pracowników Katedry i by wiara ta przyniosła jeszcze większe owoce w postaci samodzielnego wydziału. I łącząc się dzisiaj w modlitwie, składając Bogu nasze dzięki, oświecaliśmy i oświecamy modlitwą nie tylko samych siebie, ale także społeczność akademicką naszego Uniwersytetu i wszystkich uczelni które znajdują się w tym mieście. I to jest najważniejszy moment dzisiejszych uroczystości. Myślę, że każdy kto przynajmniej ma iskrę, małą iskrę wiary, zgodnie z Pismem Świętym, on to pojmuje.

Wspominamy dzisiaj wielkich Mężów Kościoła Bożego, o wielkości ich w sensie duchowym a także i intelektualnym świadczy spór w XI wieku, kiedy ówczesni ludzie wiary dyskutowali między sobą, kto jest większy, kto więcej zasług przyniósł dla sprawy Bożej z tych trzech. I mądrość Kościoła była tak wielka, że aby nie poróżnić dyskutujących, ustanowiła wspólne święto dla wszystkich trzech Wielkich Mężów, chociaż każdy z nich ma także i swój własny dzień. Tego właśnie uczą nas dzisiejsi patroni, nas konkretnych ludzi, dzisiaj żyjących, i tych, którzy pracują w nauce, którzy rządzą, którzy są zwykłymi obywatelami - jak mądrość ludzka, jeżeli jest owiana i uświęcona darami Ducha Św. może osiągać rozwiązanie nawet najtrudniejszych problemów w życiu ludzkim, osiągać zgodę, wzajemne zrozumienie i szacunek. Poczynając od XI wieku w Kościele Prawosławnym w dniu dzisiejszym wspominamy właśnie tych, którzy uczynili bardzo wiele dla sprawy Bożej, dla rozwoju myśli ludzkiej, a przede wszystkim dla modlitwy Bożej. Dzisiaj sprawowaliśmy Liturgię św. Jana Złotoustego. Sprawujemy ją codziennie, tam gdzie jest sprawowana, także w niedziele i święta. Należy wniknąć w treść tej Liturgii, którą słyszymy i w te modlitwy, które czyta kapłan. Zrozumiemy czym jest świat, czym jest życie, znajdziemy w niej odpowiedź na wszystkie problemy myśli i życia ludzkiego. Ale trzeba w niej tkwić, nią żyć. Nie tylko wysłuchać, nie tylko dotknąć, ale przeżyć.

Również św. Bazyl Wielki pozostawił nam św. Liturgię, której modlitwy są jeszcze głębsze od tych, które podaje św. Jan Chryzostom. Podczas Liturgii modlimy się za wszystkich, i za tych, którzy pełnią, za stworzenia, za człowieka, za tych, którzy podróżują, za tych którzy śpią, za tych którzy uczą, którzy chorują i za tych którzy sprawują władzę, bowiem władza świecka pochodzi zgodnie z Pismem Świętym od Boga. Tak się modlimy: „Boże obdarz ich umysłem, by dobrze zarządzili nami Amen”.

To jest także nauka dla rządzących, ale muszą w to wniknąć, inaczej będą odbijać się od ściany do ściany, jak to ma miejsce w naszym społeczeństwie i w życiu naszym. O tym Cerkiew Prawosławna jasno mówi, przekonuje, tylko głos Jej nie jest słyszalny. Przypominają mi się słowa św. Jana Chrzyciela: „Czyńcie pokutę!” Jeżeli nie uczynicie, wszyscy zginiecie. Jeżeli świat i współczesne społeczeństwo nie uczyni pokuty, będzie stopniowo ginęło i będziemy mieli do czynienia z tymi zjawiskami biotechniki, które mamy i problemami, których dotykamy. I człowiek stanie się niepotrzebny. Człowiek staje się narzędziem, a z drugiej strony Bóg przecież mówi: „Ty, Adamie jesteś moim stworzeniem”. I to jest problem, który stoi przed nauką, przed Uniwersytetem, przed Katedrami różnego rodzaju, przed medycyną, przed Politechniką, przed wszystkimi nami. W dniu dzisiejszym ci Wielcy Mężowie, Święci Mężowie, zmuszają nas do zastanowienia się nad problemami współczesnego świata. Przykład ich mądrego połączenia wielości zagadnień stał się powodem dla naszych przodków ukazania chwały i sławy tych mędrców. Ich wiara, mądrość i pokora są tym spoiwem, które powinno łączyć ludzi. Jeżeli dzisiaj wszyscy zebraliśmy się w tej Katedrze, zebraliśmy się po to, by dziękując Bogu za to co mamy, także prosić by Bóg błogosławił nam jutrzejszy dzień. Dzień, który jest dla nas nieznanym. By rosło nowe pokolenie, młode pokolenie, odpowiedzialne pokolenie, wychowane intelektualnie i duchowo. Wówczas naród, nasze społeczeństwo, nasze Kościoły będą żywymi kamieniami budowli Bożej tego Wszechświata.

Modlitwa jest rosą, która zrasza wyschlą glebę ale także uschłe serce ludzkie. Modlitwa jest rosą, która pomaga życiu, aby ono nie zamarło i to jest bardzo ważne, a rzadko na to zwracamy dzisiaj naszą uwagę.

Chcę serdecznie wszystkich powitać na tej naszej uroczystości w tej świątyni. Pozdrawiam Ekscelencje, duchowieństwo, szczególnie zaś tych którzy pracują w katedrze. To jest nasze święto. Pozdrawiam serdecznie wszystkich zaproszonych przez nas gości. Żałujemy, że nie ma tu rektora, ale otrzymałem wiadomość, że leży w łóżku i jest chory na gripę. W zastępstwie jest obecny Pan Rektor Marek Gębczyński, którego serdecznie pozdrawiam, razem z wszystkimi dziekanami Uniwersytetu. Cieszymy się, że jesteście z nami właśnie w tym uroczystym dniu naszym ale i naszym, ponieważ nie ma naszego i waszego, stanowimy jeden organizm. Serdecznie pozdrawiam Pana Rektora Politechniki, Michała Bołtryka, Pana

rektora Akademii Medycznej, Zbigniewa Puchalskiego, przedstawicieli innych uczelni, którzy są tutaj z nami. Pozdrawiam serdecznie wśród nas radnych, tylko szkoda bracia i siostry radni, że nie ma waszych szefów – liderów – i to jest Białystok! Zapraszaliśmy i władze wojewódzkie, i prezydentów miasta, niestety nie ma ich, nie widzę. Jest to obraz, który dużo mówi i świadczy o was i o tym regionie. O tym jako zwierzchnik Kościoła głośno mówię.

Jeżeli nie będziemy się kajać wszyscy zginiemy – tak czy inaczej.

Wszystkich was, bracia i siostry, pozdrawiam w ten uroczysty dzień, dziękuję za wspólne modlitwy, za obecność chóru, dziękuję ich dyrygentowi. Dziękuję bardzo i niech Bóg pobłogosławi ten dzień i wprowadza nas w dobre jutro, w pokoju, wzajemnym rozumieniu i wzajemnym szacunku.